

Tadeusz Krawczak:
W szlacheckim zaścianku,
Warszawa-Siedlce 1993, ss. 308, 31 nlb;
Książd generał Stanisław Brzóska,
Ajaks, Pruszków-Sokołów 1995, ss. 88;
Zanim wróciła Polska,
Meriton, Warszawa 1994, ss. 263

Omawiane tu prace powstały na przestrzeni kilkunastu lat, stanowią jednak logiczną całość¹. Urodzony na pograniczu regionu (w Kałuszynie, w roku 1950) pierwsze kroki stawiał na studenckich obozach naukowych kierowanych przez Józefa Ryszarda Szaflika, późniejszego promotora. Po tem już głównie zaangażował się w ściśle splecioną z terażniejszością problematykę Podlasia z jej nabrzmiałymi problemami drobnej szlachty, kwestii unickiej oraz świadomości narodowej na pograniczu białoruskim. *W szlacheckim zaścianku*, praca wiodąca, za którą T. Krawczak uzyskał doktorat, dotyczy okresu powłaszczeniowego, doprowadzonego do współczesności. Jest ona chronologiczną kontynuacją habilitacji Haliny Chamerskiej² – emerytowanej docent bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Warszawskiego, ak-

¹ Z 8 wcześniejszych: m.in. *Kształtowanie się świadomości narodowej wśród ludności wiejskiej Podlasia w latach 1863-1918*, Biała Podlaska 1982, Podlaskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, s. 65; *Ludność powiatu łukowskiego w walce o niepodległość w latach 1864-1918 r.*, w: *Łuków i okolice w XIX i XX w.*, pod red. R. Turkowskiego, Warszawa 1989, s. 35-71; *Źródła do dziejów wsi podlaskiej w archiwach parafialnych*, „Prace archiwalno-konserwatorskie na terenie woj. siedleckiego”, Siedlce, t. I, 1977, s. 87-95; t. II, 1980, s. 20-32; t. III, 1982, s. 33-46; *Dzieje zamku bialskiego*, Biała Podlaska 1982, s. 18; *W walce o niepodległość (1914-1918)*, w: *Z nieznaney przeszłości Białej i Podlasia*, pod red. T. Wasilewskiego i T. Krawczaka, Biała Podlaska 1990, s. 327-358.

² H. Chamerska, *Drobna szlachta w Królestwie Polskim (1832-1864)*, Warszawa 1974.

tualnie mieszkającej w Lublinie. H. Chamerska była jedną z recenzentek, obok Jerzego Skowronka, etnografki Anny Kutrzeby-Pojnarowej i historyka Kościoła ks. Franciszka Stopniaka. Chciałbym podkreślić ten wypadek zróżnicowanego składu, dość wyjątkowego na tle aktualnej praktyki. Poprzednikami Autora byli też Zygmunt Gloger (1873), Władysław Smoleński (1885), Adam Zakrzewski (1889), Tymoteusz Łuniewski (1892), Stanisław Rosłonec (1928) i Maria Biernacka (1966).

Ogromną zaletą studiów T. Krawczaka jest połączenie badań terenowych socjologiczno-etnograficznych, z szerokim sięgnięciem do mało wykorzystywanych akt parafialnych, z troską o zachowanie walorów warsztatu historycznego, o czym szereg badaczy innych dyscyplin zapomina. Impонуje też zasięg chronologiczny, choć konsekwencją tego wariantu musiało być niekiedy szkiecowe przedstawienie niektórych wątków, choćby z uwagi na objętość pracy.

W szlacheckim zaścianku wykracza w rezultacie poza wymogi pracy doktorskiej i można byłoby zastanawiać się, czy w sensie formalnego awansu nie było rodzajem samobójstwa. Badania terenowe rozpoczął Autor w 1976 r. Reakcje rozmówców uzależnione były od aktualnej sytuacji politycznej. Książka ukazała się 17 lat od startu, zaś 9 po obronie pracy, ale niektóre fragmenty nie mogłyby ukazać się wcześniej. Publikację finansowały MEN i Urząd Wojewódzki w Siedlcach.

Porównanie objętości poszczególnych rozdziałów *W szlacheckim zaścianku* pokazuje, że Autor preferuje aktywność społeczno-polityczną i oblicze kulturowe w porównaniu z osadnictwem, sytuacją prawną i gospodarką. Cofa się do wieku XVI, co uważam za posunięcie słuszne. Zarówno w czasie badań nad podlaskim uwłaszczeniem (1963), jak też przy reedycji pamiętnika Kazimierza Deczyńskiego (LSW 1979) stwierdziłem częste odwoływanie się niektórych grup ludności wiejskiej do rozstrzygnięć prawnych okresu Rzeczypospolitej³.

Niektóre dane statystyczne dotyczące wahań demograficznych wydają mi się nieporównywalne, co zresztą stwierdzili już specjaliści od rosyjskiej statystyki. Mam wątpliwości czy określenia „miestkowy władca” i „drugie sosłowia” mogą być traktowane jako synonimy. Wydzielenia gmin drobnoszlacheckich nie traktowałbym w kategoriach dyskryminacji. Warto prześledzenia były późniejsze zmiany podziałów administracyjnych lub ich brak.

³ K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej 1864 r.*, Warszawa 1963; *Odździał księdza Brzóska*, „Przegląd Historyczny” 1959, nr 4; Leon Kot, „Mówią wieki” 1960, nr 8; K. Deczyński, *Pamiętnik chłopa-nauczyciela*, Warszawa 1979.

Natomiast sprawą otwartą jest odpowiedź na pytanie, jak później samorząd tych gmin funkcjonował w porównaniu z gminami chłopskimi. Zapewne w zestawieniu z praktykami weryfikacji szlachectwa na Ukrainie, znanymi z pracy Daniela Beauvois (Paryż 1985, wydania polskie 1987 i 1996), nie w pełni akceptowanej przez część badaczy krajowych, sytuacja drobnej szlachty w Królestwie, przy dalej posuniętym rozkładzie systemu stanowego, była lepsza. Ale w świetle habilitacji Jerzego Jedlickiego *Klejnot i bariery społeczne* (1968) też nie przedstawiała się najlepiej. Brak jest informacji o badaniach nad Białorusią uczennicy Ireneusza Ihnatowicza – Joanny Sikorskiej-Kuleszy, choć częściowo tłumaczy T. Krawczaka fakt, że pojawiły się one sześć lat po Jego obronie i to właśnie J. Sikorska-Kulesza odwoływała się do Jego maszynopisu, a szersza publikacja nastąpiła dwa lata po książce T. Krawczaka⁴. Zakończenie pierwszego rozdziału nie wyjaśnia sytuacji drobnej szlachty w porównaniu z ludnością chłopską przed 1956 r.

Rozdział poświęcony gospodarce drobnoszlacheckiej dotyczy zarówno fizjografii, struktury agrarnej, profilu produkcyjnego, jak również oświaty rolniczej. Autor przecenia sprawozdania gubernialne (obzory), których ograniczoną wiarygodność konstatowała rosyjska historiografia lat sześćdziesiątych. Polemizuje z Elżbietą Kaczyńską, odwołuje się natomiast do ustaleń Adama Dobrońskiego, Reginy Chomać i Tomasza Szczechury, przeocząc jednak publikację znanej mu w maszynopisie pracy o ruchu ludowym w Siedleckiem (LSW 1984). Odnośnie cytowanego Tymoteusza Łuniewskiego może należało wspomnieć o Jego spuściźnie w Archiwum PAN. Większą ekonomiczną ekspansję gospodarstw chłopskich T. Krawczak wiąże z działalnością Banku Włociańskiego, ale tu czynnikiem komplikującym były przepisy faworyzujące prawosławnych we wschodniej części Podlasia w obrębie Królestwa Polskiego. Wydaje się, że odpowiedzi na szereg związanych z tym pytań należy szukać w aktach szczegółowych lubelskiego oddziału Banku Włociańskiego. Przejście od ogólnej statystyki do materiałów zebranych przez obozy studenckie nie zawsze daje dostateczne wyjaśnienie. Interesujące, choć zdawkowe, są dane o konsekwencjach reformy rolnej 1944 r. dla drobnej szlachty. Podobnie jak S. Rosłaniec, T. Krawczak stara się wszechstronnie ocenić problem komasacji, interesując się okresem powłaszczeniowym. W historiografii były podejmowane próby dotyczące

⁴ J. Sikorska-Kulesza, *Kobieta w rodzinie drobnoszlacheckiej w XIX wieku. Litwa i Białoruś*, w: *Kobieta i społeczeństwo na ziemiach polskich w XIX w.*, pod red. A. Żarnowskiej i A. Szwarca, Warszawa 1990, s. 92-108; *Deklasacja drobnej szlachty na Litwie i Białorusi w XIX wieku*, Pruszków 1995.

też okresu wcześniejszego, niekiedy na marginesie dziewiętnastowiecznych procesów osadniczych. Odnośnie innowacji gospodarczych Autor nie docenia bariery ekonomicznej. Na pogłębienie zasługiwał też wątek oświaty rolnej, jak i konsekwencji parcelacji dla struktury agrarnej. Choć rosyjska statystyka nie stwarza tu dużych możliwości, Autor ma jednak rację mówiąc, wbrew E. Kaczyńskiej, o rozwarstwieniu w obrębie tej grupy społecznej.

Punkt ciężkości pracy T. Krawczaka spoczywa jednak na dalszych fragmentach książki. Badania indywidualne prowadzone w latach 1976-1984, kontynuowane przez obozy studenckie, którymi kierował T. Krawczak, objęły obszar między Bugiem, Wisłą, Wieprzem i Tyśmienicą, niegdyś rozdzielony między Litwę i Koronę, potem kolejno należący do departamentu siedleckiego, województwa podlaskiego, guberni siedleckiej oraz diecezji podlaskiej. Było to jedno z największych skupisk drobnej szlachty, znacznie mniej zbadane w porównaniu z Łomżyńskiem. Indywidualnych relacji Autor zebrał 92. Dwaj Jego rozmówcy urodzili się w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, pięciu w latach osiemdziesiątych, dwudziestu pięciu w latach dziewięćdziesiątych. Sporo dały rozmowy z księżmi, a zwłaszcza z kanonikiem Romanem Soszyńskim z Białej Podlaskiej. Liczebnie przeważają jednak relacje z obozów studenckich z lat 1977-1982. Z punktu widzenia wartości źródłowej nie zostały one ocenione. Materiałów niepublikowanych szukał Autor w 36 miejscach. Za dobrze zachowane uznał archiwalia dotyczące początków PRL. Nie jestem pewien w jakim zakresie udostępniono Mu akta diecezjalne. Niezbyt jasna jest sprawa odmowy GUS odnośnie spisu gospodarstw 1970 r., przez archiwum tej instytucji dementowana, jeśli idzie o zestawienia zbiorcze.

Autor wspomina o 16 nielegalnych szkołach we wsiach drobnoszlacheckich, głównie w powiecie węgrowskim, przed 1914 r. Materiały ankiety szkolnej 1946 r., które badałem wrywkowo dla pow. łukowskiego i sokołowskiego, sugerują istnienie tajnego nauczania w czasie II wojny światowej w kilkunastu procentach szkół, usytuowanych we wsiach drobnoszlacheckich, odnotowanych na mapie załączonej do książki T. Krawczaka (Role pow. Łuków, Zawady gm. Wyrozębny pow. Sokołów). Do najciekawszych fragmentów, luźniej związanych z głównym wątkiem, zaliczyłbym rolę drobnej szlachty w lokalnej organizacji PPS. W wyborach sejmowych II Rzeczypospolitej Narodowa Demokracja uzyskała w gminach drobnoszlacheckich Podlasia w 1919 r. – 85,9%, w 1922 – 70,3%, w 1928 – 37,0%. Wpływy PSL-Wyzwolenie wzrosły z 10,4% do 16,6%, przy 13,8% jakie w 1928 r. padły na BBWR. Z 1,1% do 12,3% wzrosły wpływy PSL „Piast”. Wysoka była frekwencja wyborcza (w 1919 r. – 84,8%).

Dobrze opracowany został okres II wojny światowej, z wskazaniem na przewagę ZWZ-AK, przy dużych wpływach Narodowej Demokracji w Łukowskim a Konfederacji Narodu w Siedleckim i Sokołowskim. T. Krawczak korzystał też z badań kolegów: Kazimierza Leonarda Conkały (eksterminacja w pow. łukowskim) i Henryka Piskunowicza (ZWZ-AK w pow. siedleckim).

Sporo miejsca poświęcał Autor sytuacji powojennej, zarówno legalnemu życiu politycznemu, jak i konspiracji, odnotowując szersze poparcie istniejącego systemu po Październiku, nie bez wpływu częściowej zmiany polityki rolnej.

Część poświęcona obliczu kulturowemu (materialnemu i duchowemu) usytuowana jest na pograniczu socjologii i etnografii, stanowiąc drugi szczególnie wartościowy wątek książki. Przy licznych problemach szczegółowych nie wszystko zostało skonfrontowane z literaturą przedmiotu (np. sprawa odżywiania), trafiają się wyraźne przerosty (zwyczaże weselne). Nie jestem pewien, czy w odniesieniu do wszystkich grup ludności wiejskiej można mówić o gwałtownej poprawie sytuacji po 1864 r. Autor skonstatował w XIX wieku większą izolację grup społecznych aniżeli w I jak i II Rzeczpospolitej. Dla okresu międzywojennego wskazał na nowe możliwości zatrudnienia, jakie stwarzał rozwój oświaty i rozbudowa armii.

Do szczególnie interesujących zaliczyłbym fragmenty o doborze partnerów małżeńskich, wraz z problemem małżeństw mieszanych, edukacji na poziomie średnim (spory odsetek uczniów gimnazjum siedleckiego stanowiła drobna szlachta), rozważania o poczuciu szlachectwa, o dynamice rozwoju gospodarczego, wreszcie o roli Kościoła. Sprecyzowania chronologicznego wymagałaby teza o masowym awansie młodego pokolenia w PRL (s. 229).

Dobrze dobrane są liczne (73) ilustracje. Trafiają się niekiedy literówki m.in. w datach, brak paru nazwisk w bibliografii (Irena Gieysztorowa, Helena Radlińska, Edward Rosset, Kazimierz Sochaniewicz, Stefan Szulc), nie zawsze można trafić do akt śladem zbyt lakonicznych sygnatur archiwalnych. Są to jednak sprawy trzeciorzędne w tej niezwykle rzetelnej i wartościowej monografii.

Pracę o ks. Stanisławie Brzósce ogłosił T. Krawczak równocześnie z analogiczną publikacją Eugeniusza Niebelskiego z Lublina⁵. Tekst T. Krawczaka uważam za znacznie lepszy, równomiernie oświetlający całe życie bohatera i wyjaśniający kwestię pochodzenia (Ojciec urodził się w zaścianku, był ekonomem) oraz zasięg poparcia środowiska drobnoszlacheckiego dla oddziału.

⁵ E. Niebelski, „*Na Bóg żywy, Bracia nie zasypiajmy sprawy!*”, Lublin 1995.

Struktura społeczna ogółu podlaskich powstańców widoczna jest również w zróżnicowaniu terytorialnym. Ówczesne powiaty łukowski i siedlecki zdecydowanie górują nad radzyńskim i białskim. Podobne proporcje zachodzą wśród szlachty. W pierwszej dekadzie marca 1863 r. nastąpiła pacyfikacja zaścianków. Wśród mieszczan-katolików proporcje są już bardziej spłaszczone, powiat radzyński zajmuje drugie miejsce (niestety bez podziału na poszczególne miasta i miasteczka). Żydzi rekrutują się niemal wyłącznie z powiatu siedleckiego, na powiat łukowski przypada ponad 2/3 uczestniczących w ruchu księży.

Spośród 152 osób zaangażowanych w oddziale ks. Brzóski prawie 40% stanowiła niewylegitymowana szlachta (choć termin mieszczanin-szlachcic w tabeli 4 znaczy dla mnie coś innego). Spośród 42 chłopów aż 25 przypada na powiat łukowski, ale znaczy to coś innego niż proporcje dla całego Podlasia. Z tabeli 5 wynikałoby, że jest tylko 11 chłopów gospodarzy, ale niejasna jest sprawa rodzin. Odnośnie dezertersów z wojska (4 wyroki śmierci) sformułowanie „aparatus ucisku” nie jest najszcześniejsze. Tabela 6 przedstawia rozmieszczenie wojsk rosyjskich na Podlasiu na początku 1864 r. – 34 garnizony z 12,2 tys. żołnierzy, oczywiście z szerszymi zadaniami niż oddział ks. Brzóska. Autor sugeruje zbieżność taktyki podlaskiej partyzantki i OB PPS. T. Krawczak polemizuje z opiniami o stosunku biskupa Benjamina Szymańskiego do ks. Brzóska, z epilogiem internowania w Łomży i zgonu w 1869. Fragment o podkomendnych jest słownikiem biograficznym oddziału.

Zanim wróciła Polska jest interesującym wyborem pamiętników, dotyczącym nie tylko kształtowania się świadomości narodowej przed ukazem tolerancyjnym 1905 r., ale również losów późniejszych. Obok reedycji publikowanego już w 1895 r. pamiętnika Heleny Filipczuk (1857-1920) i tłumaczenia opracowania popa Nikołaja Liwczuka, znalazł się tu fragment wspomnień ks. Antoniego Kotyły (1877-1945) opartych na notatkach z lat 1902-1914, znanych z anonimowej publikacji z 1934 r. Dalsi Autorzy to Ewa Iwanczewska (1860-1908), której wspomnienia, podobnie jak H. Filipczuk, odnalazł wydawca w archiwum Zgromadzenia Sióstr Niepokalanek w Szymanowie i urodzony w 1865 r. organista Wiktor Walewski, członek Ligi Narodowej w latach 1900-1908 (potem Fronda), którego pamiętnik powstały w latach 1920-1921 udostępniły T. Krawczakowi córki Walewskiego. Wreszcie Maria i Ludwika Tymickie, których pamiętnik pochodzi z 1974 r. We wstępie T. Krawczak podsumowuje zasięg polityki represyjnej lat siedemdziesiątych XIX w. na Podlasiu: około 80 zabitych i tysięcy zesłanych. Brak mi we wstępie nawiązania do sytuacji unii na ziemiach zabużańskich po 1831 r. Lista

osób biorących udział w pracy religijno-oświatowej na Podlasiu pokrywa się z aktywnością Ligi Narodowej. Odnośnie niektórych z tych osób brak danych, by tam angażowali się, innych brakuje (Władysław Rytel, Zenobiusz Borkowski), zniekształcone jest nazwisko Jana Załuski. Do takich wniosków prowadzi lektura książki Stanisława Kozickiego *Historia Ligi Narodowej* i biografów w PSB.

Publikację *Zanim wróciła Polska*, wydaną jako tom V *Unitów Podlaskich*, finansowały KBN i Stowarzyszenie Martyrium⁶.

Krzysztof Groniowski

⁶ Rec. O. J. Cygana, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny” 1995, nr 1, s. 72-74.